

Gwardia Królewska w Powstaniu Kościuszkowskim 1794

Artur T. Wiśniewski

1

Gwardia Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej, w głównych zasadach organizacji i liczebności, istniała od 1717. *sejm niemy*. Gwardia była synonimem suwerenności i władzy królewskiej. Miała zakaz uczestnictwa w konfederacjach wojsk. Na posiedzeniach sejmów od 1646. i Sejmu Wielkiego 1788-1792, nie podjęło inicjatywy likwidacji Gwardii Królewskiej lub redukcji do zadań bezpieczeństwa i reprezentacji. Nigdy nie ustalono poprawnej nazwy i pisowni Gwardii.

Gwardia Koronna i Litewska, nie mogła liczyć więcej niż 1.200 żołnierzy. Liczba była powtarzana w konstytucjach sejmu, od 1646: *O zaciągu nowego wojska, y rozpuszczeniu iego w Koronie y w W.X.Lit.* Wzorem była dwuczłonowa Gwardia Francuska - *Błękitny Dom* i *Czerwony Dom*. Konstytucja z 1669: *Gwardyi jeznych aby Królowie na koszt Rzeczypospolitej nie miewali i na swą potrzebę nad 1200, którym z Skarb swego płacić będą powinni* (K. Sapieha, D 146)¹. Dn. 03.11.1716. zawarto w Warszawie układ, regulujący m.in. 1200 polskich gwardzistów przy boku króla². Od 1717. Gwardia Piesza Koronna, w większości skoszarowana, była największą jednostką wojsk Rzeczypospolitej. W 1745. liczyła 1.987 żołnierzy, w 1794 - 2.105. Do 1788. było to ok. 8 % sił zbrojnych Polski³.

Historyk Marian Lech stwierdza:

*Pąsowy mundur żołnierzy regimentów gwardyjskich zróst się nierozzerwalnie z obrazem warszawskiej ulicy na przeciąg lat co najmniej osiemdziesięciu, aż do upadku Rzeczypospolitej. Były to przecież jedyne w Warszawie oddziały wojskowe - jeśli nie liczyć garści artylerzystów w cekhauzie (...) Regimenty gwardyjskie erygowane zostały uchwałą sejmu 1717 r. Powstały z już istniejących oddziałów gwardii. (...)*⁴

¹ M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012, s. 218.

² *Królowie elekcyjni. Leksykon biograficzny*, redaktor naukowy I. Kaniewska, Kraków 2006, s. 176-177.

³ M.J. Lech, *Regimenty gwardii w Warszawie 1717-1764*, w: *Rocznik Warszawski*, III, 1962, s. 112.

⁴ M.J. Lech, *Regimenty gwardii w ...*, s. 108-109.

Temat Gwardii Królewskich w Polsce nie był szczegółowo badany. Przyczyną jest zniszczenie archiwaliów, w tym w 1944. i chłopska tradycja kościuszkowska. Wybitny historyk prof. Mirosław Nagielski stwierdził: *Rozsiane w wielu podręcznikach wojskowości wzmianki o tego typu jednostkach nie wyczerpują oczywiście zagadnienia*⁵.

Od 1721. w Grodnie stacjonowała Gwardia Litewska. Służył w niej mjr Julian Ursyn Niemcewicz. Dnia 17.09.1789. domagał się wygodniejszego rozlokowania rekrutów Regimentu 10 Pieszego szefostwa Działyńskich, wtłoczonych do koszar Gwardii Pieszej Litewskiej w Zamku Ujazdowskim⁶. W Warszawie, na ul. Śliskiej na Starym Mieście, stacjonowała Milicja Litewska, zwana *Milicją Policji W.X.Lit.* Przybyła z Litwy i spod Lubartowa, gdzie chroniła majątki Lubomirskich, byłych marszałków. Milicja doświadczyła częstych chorób, głównie z powodu braku higieny. Dn. 30.11.1791. powołano komisję z udziałem marszałków koronnych i lekarzy W. Gagatkiewicza i Rewela⁷.

Ksiądz Franciszek Jezierski, uwieczniony kaznodzieja Sejmu Wielkiego, pisał:

*Gwardie - to są pułki piechoty i jazdy składające straż osoby królewskiej i królewskiego domu. W wielu narodach po Europie gwardie są dwojakie: szlacheckie i nieszlacheckie; będąc z dwojakiego pokolenia ludzi straż monarchów przecie nie mają jeszcze wystarczającej wierności w sobie, bo monarchowie prócz tych narodowych gwardiów jeszcze muszą chować trzecią gwardię, Szwajcarów; osobliwsze zarządzenie Opatrzności: Szwajcarowie, nie cierpiąc w swoim narodzie królów, w obcych narodach najwierniejszą dla nich zostają straż*⁸.

Historyk Janusz Wojtasik stwierdza:

Insurekcja 1794 r. stanowiła przeto swoiste wezwanie dla następných pokoleń Polaków. Na glebie przez nią przygotowanej wyrosła osobowość ks. Józefa Poniatowskiego, Jana Henryka Dąbrowskiego i innych (...) Insurekcja 1794 r. nieodłącznie wiąże się z imieniem jej najwyższego Naczelnika - Tadeusza Kościuszki. Jako

⁵ Liczebność i organizacja gwardii przyboecznej i komputowej za ostatniego Wazy (1648-1668), Warszawa 1989, s. 3.

⁶ M. Dernałowicz, Portret Familii, s. 244; A. Czaja, Julian Ursyn Niemcewicz. Fragment biografii 1758-1796, Toruń 2005, s. 114, 115 (mowa sejmowa); K. Zbyszewski, Niemcewicz od przodu i tyłu, Wydanie 1, Poznań 2013, s. 307-308 (szpiegostwo).

⁷ J. Jankowska, Źródła do dziejów medycyny w Polsce w aktach Komisji Policji Obojga Narodów i Komisji Policji Koronnej (1791-1794), Warszawa 1955, s. 23; AGAD, AKP 208, s. 631-632, s. 3 o zebraniu Komisji 04.07.1791 w Pałacu Krasieńskich; Cmentarz Powązkowski pod Warszawą, opisał K.W. Wójcicki, t. I, Warszawa 1855, s. 138 (nagrobek Gagatkiewicza); AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego, sygn. 208, s. 631-632 (komisja z 30.11.1791).

⁸ Fr. S. Jezierski, Wybór pism (Niektóre wyrazy porządkiem abecadła zebrane ..., 1791), opracował Zd. Skwarczyński, wstępem poprzedził J. Ziomek, Kraków 1952, s. 175-176.

*jedyne ze wszystkich naszych powstań nosi ono także imię swego przywódcy (...)*⁹.

Tradycja kościuszkowska PRL była ogromna i dorównuje tradycji Polskiego Państwa Podziemnego i Powstania 1944. W tradycji 1794, Gwardie, jako *siły monarchistyczne i niepostępowe*, są zmarginalizowane. Przykładem, w USA, więcej pomników posiada tylko Jerzy Waszyngton¹⁰. W okresie 01.01.1975-31.12.1996. jako środek płatniczy Narodowego Banku Polskiego funkcjonowały banknoty 500 zł z podobizną Kościuszki¹¹. We wrześniu 2017. NBP, wg *Planu emisji wartości kolekcjonerskich i monet okolicznościowych na 2017 r.* wprowadził do obiegu dwie monety z okazji 200. rocznicy śmierci T. Kościuszki. Były to: nominał 10 zł, srebrna (Ag 925, nakład do 18 tys.) i 200 zł, złota (Au 90, nakład do 1,5 tys.)¹². Dnia 04.02.2017. we Wrocławiu, w dniu urodzin, został wprowadzony znaczek pocztowy, nominał 3,20 zł *Rok Tadeusza Kościuszki*¹³.

Gwardia stała się jednym z symboli insurekcji kościuszkowskiej, po Naczelniku i racławickich kosach. Stało się to wskutek czynnego uczestnictwa w insurekcji warszawskiej 17-18 kwietnia. W krwawych walkach uczestniczyli służący i zdemobilizowani gwardziści. Dwa pułki Gwardii stały się synonimem zrywu powstańczego wojsk królewskich, które przeszły pod władzę RZT, rządu powstańczego. Ze względu na zaangażowanie gwardzistów w Związek Rewolucyjny (konspiracja) i służbę w Zamku pod rozkazami króla - byli cennymi organizatorami życia przedpowstańczego i insurekcyjnego.

Poseł Prus Ludwig Buchholtz, pisał z datą 7 kwietnia o Litwie:

*(...) baron Igelström wysłał tam rozkaz uwięzienia wielu wpływowych Polaków, a między innymi młodego Tyzenhauza, dowódcy pułku gwardii. W liście z 9 kwietnia podał: (...) ale generał Pistor stanowczo odradzał zwierzchnikowi podjęcie takiego kroku, bo doprowadziłby do wybuchu powstania w Warszawie i wystąpienia gwardii oraz korpusu artylerii. Po wysłaniu nad Pilicę gen. Chruszczowa: W Warszawie pułk artylerii, gwardii i pułk ułanów królewskich nie są wcale pewne*¹⁴.

Gwardia stacjonowała i służyła w Koszarach Wielopolskich, zwanych Mirowskimi (Konna) i na Faworach (Pieszka). Koszary tej ostatniej, Cytadela, później zwana Koszarami Aleksandryjskimi i od lat 30. XIX w. - Sierakowskimi.

⁹ Powstanie 1794 roku i tradycje kościuszkowskie na Podlasiu, redakcja naukowa J. Wojtasik, Siedlce 1997, s. 3.

¹⁰ dane z internetu, www.riad.usk.pk.edu/~naszapol, www.malopolskie.pl/Wydarzenia, www.pk.edu.pl/index, 27.04.2015.

¹¹ pismo p.o. Dyrektora Departamentu Emisyjno-Skarbowego NBP B. Jaroszek, 23.05.2017.

¹² pismo Dyrektora Departamentu Komunikacji i Promocji NBP M. Wojciechowskiej, 12.09.2016.

¹³ pismo J. Jeleniewskiej-Janusz z Muzeum Poczty i Telekomunikacji, 08.06.2017; pismo p.o. Dyrektora Biura Filatelistyki Poczty Polskiej E.A. Zych, 26.06.2017.

¹⁴ L. Buchholtz, *Powstanie kościuszkowskie w świetle korespondencji posta pruskiego w Warszawie. Listy Ludwiga Buchholtza do Fryderyka Wilhelma II (styczeń-czerwiec 1794)*, z rękopisu przełożył H. Kocój, Warszawa 1983, s. 104 (Litwa), 108 (gen. Chruszczow), 110 (pułki)

Od 1725. W dzierżawie i budowach Koszar Gwardii Pieszej uczestniczył gen. Gwardii Stanisław Poniąkowski, ojciec króla¹⁵.

Gwardziści piesi 16/17 kwietnia pełnili szeroką służbę garnizonową. Gwardia Piesza wystawiała warty w Radzie Nieustającej (Pałac Krasińskich), w Pałacu Prymasa Poniańskiego, w siedzibie hetmana wkł. gen. P. Ożarowskiego na Krakowskim Przedmieściu, w ratuszu Nowego Miasta, Prochowni i na wielu rogatkach. Patrolowali także miasto. Hetman Ożarowski był szefem Gwardii Pieszej i wydawał rozkazy dowódcy płk. Augustowi J. Hiżowi. Był on właścicielem kilku posesji, pałacyku i Apteki *Pod Lipami*¹⁶. Własność nieruchomości wyższych oficerów Gwardii decydowała o niechętnym stosunku do zmian i powstania.

O rozpoczęciu powstania król Poniański dowiedział się od zaufanego. Monarcha współpracował z rosyjskim ambasadorem. Dnia 17 kwietnia o godz. 3.00, był zupełnie ubrany, na co potrzebował 2 godziny¹⁷. Król przypuszczał, że Gwardia przejdzie na stronę powstańców, głównie ze względu na demobilizację podoficerów, części szeregowców i ok. 20 młodszych oficerów. Monarcha i dostojnicy mieli świadomość, że władze zaborców inspirowały demoralizację, w tym przyjmowanie kryminalistów do Gwardii, rozpijanie żołnierzy i ludności, często wykorzystując Żydów. Stosowano weneryczną prostytucję. Doświadczył tego ks. gen. Józef Poniański, zarażony syfilisem. Całkiem wytysiał i nosił perukę. Część twierdziła, że śmierdziało. Nawet brak czystości i prostytucja wokół Zamku była wynikiem działań instytucji zagranicznych. Zauważali to zagraniczni przybysze.

Wydarzenia pod Zamkiem Królewskim obrosły legendami, także literackimi. Przyczyną jest symboliczność miejsca, wielość uczestników, także Rosjan i Niemców, bliskość krwawych zmagania i nieobiektywne pamiętnikarstwo, m.in. J. Kilińskiego. Scenę tę w powieści *Rok 1794* opisał W. Reymont¹⁸.

Król rozmawiał z gwardzistami i zachęcał do wytrwania przy Zamku i swojej osobie. Warta Zamku, liczyła 144 gwardzistów pieszych, w tym 4 oficerów i 14 gwardzistów konnych, w tym 2 oficerów oraz 8 dział. Oficerowie dowodzący wartą należeli do spisku. Dowódcą warty był konspirant por. Jan Strzałkowski. Według jednej z relacji, monarcha powiedział: *Wasz honor i wasza powinność nakazują wam pełnić straż przy mnie*. Król kazał dla siebie osiodłać konia: *Czyż tam, gdzie są dzieci, nie powinien być i ojciec?* Gwardziści,

¹⁵ J.A. Igielski, *Z przeszłości Żoliborza*, Warszawa 2004, s. 6; K. Handke, *Dzieje Warszawy nazwami pisane*, Warszawa 2011, s. 145; Fr. Piltz, *Gospodarka finansowa Starej Warszawy 1765-1795*, Warszawa 1939, s. 104; E. Paziewska, *Warszawa i jej Prezydenci*, Warszawa 2009, s. 169; J. Bartoszewicz, *Kościół warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1855, s. 285-286; A. Kraushar, *Warszawa za Sejmu Czteroletniego w obrazach Zygmunta Vogla*, Warszawa 2003, s. 31-32 (kościół), 35, nr 25 (widok Kościoła Gwardii), nr 31, 32 (koszary Gwardii Pieszej); I. Malinowska, *Stanisław Zawadzki 1743-1806*, Warszawa 1953, s. 59-60 (obrazy koszar Ujazdowskich Gwardii Litewskiej).

¹⁶ T. Jabłoński, *Żoliborz. Piękny brzeg Warszawy (zarys historyczny)*, Warszawa 1932, s. 34; T. Jabłoński, *Północny trakt Warszawy. O Żoliborzu, Marymoncie i Bielanych*, Warszawa 1959, s. 64 (własność Hiża); E. Szwanowski, *Warszawa*, Warszawa 1952, s. 140 (zagospodarowanie Al. Gwardii).

¹⁷ B. Szwarce, *Warszawa 1794 r.*, cz. I, Kraków 1894, s. 156-157.

¹⁸ W. St. Reymont, *Rok 1794. Insurekcja. Powieść historyczna*, opracowali i przygotowali do druku T. Jodełka-Burzecki i I. Orlewiczowa, wstępem poprzedził T. Jodełka-Burzecki, Warszawa 1988, s. 165, 169, 171, 220, 248.

także przybyli z innych rejonów, mieli zabezpieczyć Zamek i znajdującego się w nim króla. Część gwardzistów przeszła do ważnego Arsenалу. Sam monarcha przez jakiś czas zdołał utrzymać na miejscu konnych Gwardii. Jednak ci ruszyli do walki. Poniatowski bezskutecznie kilka razy próbował ściągnąć wartę na Zamek¹⁹.

Powstanie, na umówiony wystrzał z armaty, rozpoczęła Gwardia Konna pod dowództwem płk. Dionizego Poniatowskiego. Dowódca nie był krewnym króla. Później otrzymał awans na generała wojsk. Tolerował konspirację w koszarach i nikogo nie wydał. Szefem komórki był kpt. Stanisław Kosmowski, faktyczny kierownik walki i współdziałania z cywilnymi powstańcami. Wczesny udział *mirowskich*, czyli Konnej Gwardii, był dziełem uderzenie nogą konia w ścianę²⁰. Kosmowski uczestniczył w zjeździe w Kaniowie. W lipcu 1790. wyjeżdżał dla zaopatrzenia koni z Rosji²¹. Za czynny udział, od Kościuszki otrzymał awans na majora a później ppłk. Gwardii.

Rosyjski generał Pistor pisał:

*Po trzeciej rano zauważono jakiś ruch koło arsenалу, po czwartej wyszedł ze swych koszar oddział gwardii konnej i napadł na naszą placówkę umieszczoną wraz z dwoma działami polowymi, między temi koszarami a Żelazną Bramą ogrodu Saskiego. (...) Pułk gwardji pieszej koronnej wyszedł również ze swych koszar, rzucił się z wielkim impetem w kierunku prochowni, skąd jeden batalion udał się o zamku, a drugi do arsenalu, (...)*²².

O działaniach Gwardii szeroko pisała prasa, jeszcze bez cenzury. Krótki urywek (...)

*W drodze spotkali szwadron Ułanów Rotmistrza Wojciechowskiego. Ten się łączy z niemi. A wkrótce po tym przybywa i dywizja owa Gwardji Konney Kor. od 100 koni i 100. piechoty, która przez Żelazną Bramą jak się wprzód namieniło zniósłszy do 200. Moskalów 2. zagwoździwszy armaty, przerznęła się aż do baterii. Tak złączonemu już siły czekają na nieprzyjaciela do godziny 6. żadnej nie mając wiadomości o akcji wśród murów Miasta*²³.

Dalszy ciąg opisu walk w dodatku *Korespondenta Narodowego i Zagranicznego (Dalszy ciąg opisanie Operacji Wojennych w Warszawie dnia 17. i 18. Kwietnia zaszły)*:

Ale dzień 17. kwietnia zdarł tę maskę. Żołnierz rosyjski w czasie pierwszego zapału leciał uzbrojony do Zamku. Co

¹⁹ W. Kępka-Mariański, *Insurekcja warszawska 1794*, Warszawa 2012, s. 97 (Rada Nieustająca), 110 (144 gwardzistów), 112 (próby ściągnięcia, koń).

²⁰ A. Trębicki, *Opisanie sejmku ekstraordynaryjnego podziałowego roku 1793 w Grodnie. O rewolucji roku 1794*, opracował i wstępem opatrzył J. Kowecki, Warszawa 1967, s. 274.

²¹ AGAD, *Militaria z Jabłonny*, sygn. 8, s. 54.

²² J.J. Pistor, *Memorjał o rewolucji polskiej 1794*, z francuskiego przetłum. Br. Pawłowski, Warszawa 1924, s. 53-54; praca publikowana w Paryżu, ma charakter propagandowy.

²³ *Pismo Periodyczne Korespondenta*, Biblioteka Narodowa, Mf 57768, rocznik 1794, nr 34, s. 715-717.

to był za zamiar Moskwy opanować Królewski Zamek. (...)W tym czuwając obowiązkowi Gwardia Koronna, jak tylko dał się słyszeć alarm, zastąpiła Zamek piersiami własnymi. Ze wszystkich też stron skąd się tylko obawiano napaści Moskalów, pozajmowane są miejsca zbrojno. W Kanoniczną ulicę wyrzutowano armaty. Stały te przy Pałacu pod Blachą. Nawet je wyciągniono pod Zygmunta. Tak Moskalom chcącym otworzyć sobie krzyżowemi armatami przez Senatorską i Miodową ulicę wolą komunikację linią główną, przecięto wszelkie przejście, a przeciwnie wojskom naszym zabezpieczono Komunikację z Zamkiem, Starym Miastem i Nowym, tudzież z Wisłą²⁴.

Gwardia Piesza jako najliczniejsza jednostka, w bliskości Koszar Artylerii, miała zadanie strategiczne. Od jej działań mogło zależeć zwycięstwo. Z pułku, w ramach reformy, zwolniono 48 oficerów i 373 szeregowców. Jednostka liczyła w 2 batalionach nominalnie (etatowo) 1.050 ludzi i liczbowo 1.041 żołnierzy²⁵. Część oficerów utrzymywała kontakty z Ambasadą Rosyjską i nie umiała poprawnie pisać po polsku. Dowódcą był płk August Hiż, ponad 40 lat służby w wojsku polskim, stary i schorowany²⁶.

Konspiranci docierali do gwardzistów pieszych. Szefem konspiracji był kpt. Karol Trzciański. Do Związku należeli kpt. Feliks Leszczyński, kpt. Fryderyk Melfort, por. Feliks Melfort, por. Teodor Gąsiorowski, por. Euzebi Ostaszewski, ppor. Objeziński, ppor. Kacper Dobrakowski, chor. Jan Karwosiecki²⁷. Sceny w koszarach na Żoliborzu, 17 kwietnia, przypominały *I ty Brutusie przeciwko mnie*. Nie brakowało bliskości czynów bohaterskich i kryminalnych, także tych samych osób. Dwaj bracia Melfort dokonali zemsty za swoje krzywdy, głównie strachu przed redukcją. Do płk. Hiża, mieszkającego w pałacyku przy ul. Gwardii nr 1971, udali się por. Ostaszewski i chor. Chojnacki. Mieli się oni zaangażować do wydania chorągwi, bez których pułk nie chciał wyruszać z koszar. Zastali drzwi do mieszkania zamknięte. Na ich kołatanie klamką nikt nie odpowiedział. Doszło do ostrej wymiany zdań i groźby użycia broni palnej. W jednej ze scen, broniący się por. Melfort, sięgnął po pistolet, który miał na pendecie i wymierzył do w lokaja wołając: *Z panem się zgodzę, a tobie w łeb wypalę*. Skończyło się na tym, że podoficerowie zabrali chorągwie i zaprowadzili je na dziedziniec koszar. Pułkownika chwilowo internowano w mieszkaniu. Tak samo zawiodły deputacje do innych oficerów sztabowych. Skończyło się na tym, że z regimentem prowadzonym przez jednego z najmłodszych kapitanów K. Trzciańskiego, wyszło ogółem 69 oficerów, podczas gdy 8 pozostało w koszarach. Około godz. 4.30-5.00 regiment wyszedł bramą Faworną i przez Fawory, Spodek, Zakroczymską, Gęsią doszedł do Koszar Artylerii, budząc pod drodze ludność tych dzielnic²⁸.

²⁴ dodatek do *Korespondenta Narodowego i Zagranicznego*, Biblioteka Narodowa, Mf 57768, 03.05.1794, Nr 35, s. 765.

²⁵ W. Kępka-Mariański, *Insurekcja warszawska 1794*, s. 72 (etat, 24 kompanie).

²⁶ T. Jabłoński, *Północny trakt Warszawy*, s. 64.

²⁷ W. Tokarz, *Insurekcja warszawska 17 i 18 kwietnia 1794 r.*, Warszawa 1950, s. 81.

²⁸ W. Tokarz, *Insurekcja warszawska ...*, s. 134-136 (8 oficerów); W. Kępka-Mariański, *Insurekcja ...*, s. 98 (18 oficerów).

Do koszar Gwardii poczęli nadchodzić żonaci szeregowi, mieszkający w mieście. Wkrótce zebrano ich 30-60²⁹. Chcieli oni wziąć broń i iść za pułkiem do Prochowni, kpt. J. Borysławski kazał im jednak zająć odwach i strzec kasy regimentowej, w której znajdowało się kilkadziesiąt tysięcy złotych oraz bardzo obficie zaopatrzone komór pułkowych. Znow doszło do mocnych awantur. Zewnętrzne interwencje, m.in. ppor. pontonierów Michała Rongi, o wsparcie przyniosły częściowy skutek³⁰.

Syntetyzując walkę Gwardii w powstaniu. Były to dwie jednostki o znacznej sile i oddziaływaniu propagandowym. Król miał swych zwolenników w Gwardii. Kilkunastu gwardzistów pełniło wysokie funkcje, mjr Jan Freier. Gwardię odsunięto od zadań ochrony i cermoniału. Od 02.05.1794. przydano królowi tzw. *gwardię municypalną*. Protokół rządu powstańczego:

*(...) warty i posterunki regimentowe pomnożone być muszą, a zastępowanie takowych, zwłaszcza w Zamku i przy boku Jego Królewskiej Mości, obywatele miasta Warszawy z chęcią ofiarują na siebie, przeto mile tę obywatelską ofiarę, ile nawet życzeniom Jego Królewskiej Mości odpowiadającą, (...)*³¹.

W walkach Gwardia Piesz straciła 101 zabitych i 33 rannych a Gwardia Konna (zwłaszcza oddział spieszony) straciła 80 zabitych i 26 rannych, ułani królewscy mieli 74 zabitych i 143 rannych. Ogółem Garnizon Warszawski stracił 507 zabitych i 437 rannych, czyli 24 % swego składu. O dużej ilości rannych świadczy zajęcia na lazarety dla nich początkowo arsenału a następnie części koszar Gwardii Piesznej, w których pod dozorem doktora felczera regimentu Kozłowskiego znajdowało się 300 rannych. Rannych lokowano w Pałacyku Hiża³². W części koszar Gwardii Piesznej, w koszarach Gwardii Konnej i w stajniach królewskich urządzono lazarety. W powstańczej Warszawie było 9 lazaretów³³.

Działania Gwardii w okresie od 18 kwietnia do 11 lipca (początek oblężenia Warszawy) były szczegółowo regulowane ordynansami rządu powstańczego, Rady Zastępczej Tymczasowej i RNN.

W *Militariach z Jabłonny* AGAD, zachował się dziennik wojskowy, ewidencja m.in. ordynansów RZT. Przykładowo 22 kwietnia ordynans dla ppor. Michała Gumińskiego, furiera króla, z Gwardii Piesznej Koronnej aby jechać do Radzymina na objęcie komendy nad ludem zbrojnym³⁴. Gumiński wymieniony

²⁹ W. Kępka-Mariański, *Insurekcja ...*, s. 98 (ilość żonatych).

³⁰ W. Tokarz, *Insurekcja warszawska ...*, s. 136 (odmarsz), 137 (IV Batalion, apteka).

³¹ *Akty powstania Kościuszki*, wydali S. Askenazy i W. Dzwonkowski, t. 1, *Protokoły i dzienniki Rady Zastępczej Tymczasowej i Rady Najwyższej Narodowej*, cz. I, Kraków 1918, s. 99.

³² W. Tokarz, *Insurekcja warszawska ...*, s.256-258.

³³ *Bitwa Warszawska 17-18 kwietnia 1794 r. Antologia tekstów historycznych i literackich*, wybór i opracowanie M.M. Drozdowski, Warszawa 2004, s. 26, 94; A. Zahorski, *Warszawa za Sasów i Stanisława Augusta*, Warszawa 1970, s. 270.

³⁴ AGAD, *Militaria z Jabłonny*, sygn.. 107, s. 24 o Chorągwi, s. 27 o ppor. Gumińskim; był to początek Zacisza pod Warszawą, wzmianki prasowe od ok. 1820, od 1910 własność hr. Jórskiego, od 1951 Osiedle w Warszawie.

pod koniec maja podczas zebrania setników i dziesiętników Cyrkułu Pierwszego wg rozporządzenia Rady Zastępczej³⁵.

Dnia 26 kwietnia wydano trzy ordynanse. Pierwszy dla kpt. Trzcńskiego. Komenderujący Gwardią Pieszą Koronną ma wydać z tego Regimentu żołnierzy usposobionych do armat do Korpusu Artylerii a ich miejsca kanonistami i zaciężnymi uzupełnić. W tekście kilka skreśleń. Dla furiera Leibkompanii Gwardii Konnej. Ma on jechać po wszystkich cyrkułach miasta Warszawy i starszym tychże cyrkułów iżby natychmiast rekruta przystawiali do koszar Kazimierzowskich gdzie por. Siedlecki od tegoż Regimentu ma ordynans do odbierania onych, i zakwaterowania. Uregulował to odrębny *Ordynans W^u Poniatowskiemu Pułk^{wi} Gw. Kon. Kor.* o wykomenderowaniu starszego Siedleckiego porucznika i furiera od Leibkompanii do kwatery mojej dla zameldowania się i odebrania dalszego rozkazu względem rekrutów³⁶.

W Gazecie Narodowej Wileńskiej sprawę opisano: Z Warszawy 29 Kwietnia: Dnia 25 Kwietnia odebrała Rada rapport od Andrzeja Kazanowskiego Pułkownika Siły Zbrojney Nar. od Jana Stryjeńskiego Szefa Gward. Konney Litt. i innych obywatelów w Zabłudowie dnia 24 Kwietnia datowany, którym donoszą, iż zagrzani przykładem gorliwych Obywatelów, wzięli przed się determinacją uczynienia Aktu Powstania Narodu (...) wielu cnotliwych co dzień przybywających, należy się spodziewać dość mocnego Korpusu, który Rada postanowiła wspierać. O skutkach uwiadomi Publiczność³⁷. Wystosowano list do Rady Zastępczej Tymczasowej, prosząc o wsparcie w amunicję, artylerzystów, pieniądze na żołąd i wyprawiono dwóch kurierów³⁸.

W Warszawie król Poniatowski pismem z 26 kwietnia nakazywał Gwardii Pieasz Litewskiej by maszerowała do stolicy lub do powstania na Litwę. Informował, iż zwierzchnictwo nad ruchem patriotycznym, w Wielkim Księstwie, objął szef Gwardii Konnej Litewskiej Jan Stryjeński. Był to przykład prób Warszawy do przejęcia kontroli nad powstaniem litewskim³⁹. Armia litewska, podporządkowana bezpośrednio Kościuszcze, składała się z 3 dywizji, w tym ks. gen. Franciszka Sapiehy. Dn. 02.05.1794. jednostki litewskie znajdujące się na południe od Grodna, zgromadziły się w Bielsku Podlaskim. Przybyła Gwardia Pieasz Litewska, którą udało się wyprowadzić z południowego przedmieścia Grodna, gdzie kwaterowała. Dywizja miała ok. 3.300 ludzi, ok. 1.360 koni i 8 dział. Wśród 8 tworzących ją jednostek, Gwardia Konna Litewska liczyła 377 ludzi i 271 koni a Gwardia Pieasz Litewska ok. 490 ludzi. Dowódcą pierwszej był gen. Jan Stryjeński a drugiej płk Jan Deskur⁴⁰.

Deputacja Tajna rozkazała F. Sapieżę, operującemu w okolicach Bielska, aby natychmiast podążył do Grodna i zajął miasto, gdy tylko opuści je rosyjski ks. gen. P. Cycjanow. Jeśli natomiast ten pozostanie na miejscu, Sapieha miał

³⁵ AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego, sygn. 275, s. 1.

³⁶ AGAD, *Militaria z Jabłonnym*, sygn. 107, s. 61 (Trzcński), 63 (furier, Siedlecki), 63-64 (Poniatowski).

³⁷ nr II, dodatek do GNW, 07.05.1794, s. 2 (nienumerowana).

³⁸ Z. Sułek, *Sprzysiężenie Jakuba Jasińskiego*, Warszawa 1982, s. 232-233.

³⁹ W. St. Mikuła, *Polska sztuka wojenna w powstaniu kościuszkowskim 1794 roku. Księga pierwsza. Strategia*, Warszawa 2004, s. 78.

⁴⁰ Z. Sułek, *Sprzysiężenie ...*, s. 233-235.

utrudniać wojskom pruskim przemarsz traktem prowadzącym z Augustowa do Grodna⁴¹.

Po reorganizacji i upadku Wilna 12 sierpnia, w składzie dywizji gen. A. Chlewińskiego było 4.000 żołnierzy, w tym 2.033 piechoty, 1.804 kawalerii i 146 artylerzystów. W tym składzie było 641 Gwardii Pieszej Litewskiej i 300 Gwardii Konnej Litewskiej. Dn. 28 lipca doszło do współdziałania obu części Gwardii Królewskiej podczas działań zbrojnych w warunkach powstańczych. Wartość bojowa dywizji Chlewińskiego była znaczna, gdyż w jej skład wchodziły formacje bojowo doświadczone. Mniejsza była dyscyplina niż u gen. Sierakowskiego⁴².

Ze względu na czynne uczestnictwo Gwardii, wystąpiło zjawisko ofiar dla wojska. Marszałek F. Moszyński ofiarował 9 koni i 3.800 zł polskich. Król Poniatowski ofiarował dla Gwardii Konnej wiele rzeczy, w tym ornat, kielich z pateną⁴³. Do końca powstania gwardziści służyli pod rozkazami dywizji byłego szefa gen. J. Poniatowskiego, często nad Bzurą.

Dwa oddziały Gwardii Koronnej weszły w skład dywizji gen. Karola Sierakowskiego. Zgrupowanie wydzielono rozkazami Kościuszki. Wymarsz z Grochowa k. Warszawy nastąpił 20 czerwca. Miało zadanie osłonić stolicę od Białorusi i rozpoznać nadchodzące siły. Jednym z trzech generałów, był gen. Dionizy Poniatowski, szef Gwardii Konnej. Sierakowski wcześniej był m.in. nauczycielem Naczelnika i komendantem lejbgwardii dragonów⁴⁴. Doczekał się inskrypcji dowódczej na grobie⁴⁵.

Gwardia dywizji Sierakowskiego mocno wykrawała się. Poniosła szkody w uzbrojeniu. Po bitwach pod Krupczycami 17 września, Terespołem 19 września i Maciejowicami 10 października, liczba wozów prowiantowych zmalała do 5 a koni pociągowych do 30. Pod Terespołem dywizja Sierakowskiego straciła całą artylerię i została prawie rozgromiona. Dn. 27.09.1794. Gwardia stanowiła ok. 6,3 % liczebności odtworzonej dywizji. Pod koniec powstania Gwardia posiadała 13 wozów i ok. 50 koni pociągowych. Zabrakło, po wzroście liczebnym, sprzętu polowego w tym kociołków⁴⁶.

Przed Maciejowicami, gen. Sierakowski popełnił błąd. Nie przyjął armat z Warszawy⁴⁷. Połowa regimentu Gwardii Konnej Koronnej w sile ok. 335 osób i 299 koni uczestniczyła w bitwie pod Maciejowicami⁴⁸. Gwardia Piesza była

⁴¹ K. Szyndler, *Powstanie kościuszkowskie 1794*, s. 215-216.

⁴² S. Herbst, *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*, Warszawa 1983, s. 344-345, 347-349.

⁴³ *Spis uczestników powstania kościuszkowskiego 1794 r. Poprzedzony poglądem historycznym na przyczyny upadku ...*, oprac. L. Chłudowiecki, Poznań 1894, s. 173 (Marszałek), 177 (król).

⁴⁴ *Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego*, z pozostałych po nim rękopismów przepisane i wydane przez J.I. Kraszewskiego, tom IV, Wilno 1857, s. 226.

⁴⁵ K. Mórański, *Cmentarze warszawskie. Przewodnik historyczny*, Warszawa 2012, s. 128.

⁴⁶ K. Bauer, *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1981, s. 302, 309, 317-318, 331-332, 338.

⁴⁷ *Powstanie kościuszkowskie 1794. Materiały sympozjum z okazji 190 rocznicy powstania*, redaktor naukowy Zd. Sułek, redaktor J. Sniłko-Rzeszut, Warszawa 1985, s. 126.

⁴⁸ W. Mikuła, *Maciejowice 1794*, Warszawa 1991, s. 18, 24, 34, 79; K. Bauer, *Wojsko ...*, s. 201-202, B. Gembarzewski, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925, s. 13, 19, 21-23; S. Herbst, *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794*

przemieszana i wzmocniona pozostałościami dwóch jednostek liniowych. Podczas bitwy 10 października, Gwardia Konna nie wykazała się walecznością. Uciekła z pola walki jak inni. Gwardia Piesza, podobnie jak większość piechoty, mężnie walczyła i została zdziesiątkowana podobnie jak regimenty 7 i 10⁴⁹. O udziale Gwardii wspomina pisarz Walery Przyborowski:

*(...) Na grongardzie stała kawaleria z regimentu gwardji konnej, żołnierze więc i oficerowie znali dobrze Naczelnika z Warszawy, to też gdy przed ich ogniskiem stanął, oświetlony czerwonym odbłaskiem ognia, (...)*⁵⁰ Kronikarz Bolesław Twardowski napisał: (...) a pułk ułanów królewskich pierchnął z pola bitwy pod Maciejowicami⁵¹.

Po klęsce maciejowickiej, część Gwardii Koronnej poszła na Pragę w dywizji Ponińskiego. Dnia 13 października dywizja liczyła 4.722 żołnierzy, w tym 135 gwardzistów gwardzistów pieszych i konnych. Więcej służyło w Warszawie⁵². Zgrupowanie nadnarwiane uległo rozgromieniu. Wkrótce na Pragę dotarły inne oddziały, w tym resztki Gwardii Litewskiej⁵³. Ostatnia uczestniczyła w wielu uciążliwych starciach z Rosjanami, m.in. pod Kobylką, do rosyjskiej niewoli wzięto 1.073 żołnierzy. Utworzono IX Regiment Litewski, dokompletowano XVIII Regiment Koronny i formowano pułk Joselewicza. Około 57 % załogi wojska stanowili Litwini. Od 17.04.1794. dochodzi, po raz drugi, do spotkania gwardzistów koronnych i litewskich, jako oddziałów niesamodzielnych⁵⁴. Dn. 04.11.1794. podczas rzezi wielu gwardzistów poległo. Gwardia Litewska przestała istnieć, bez formalności króla, w odróżnieniu od Koronnej.

W ostatniej *Gazecie Rządowej* z 24.10.1794. jako epitafium napisano:

*Nie było sprawiedliwszej wojny pod słońcem, i którejby pomysłność więcej interesowała państwa północne, i portę Ottomańską; wzrost Moskwy i Prus, przez ostatni podział Polski, aż nadto jawnie groźny jest Danii i Szwecji*⁵⁵.

Dnia 7 listopada z dowództwa wojsk gen. Suworowa nadeszła ostateczna redakcja warunków kapitulacji Warszawy w formie ultimatum 8 punktów. Suworow domagał się natychmiastowego złożenia broni, demobilizacji i uwolnienia jeńców rosyjskich. Warunkiem było pozostawienie części Gwardii: 600 piechurów i 400 konnych. Gwardziści mieli stacjonować w Warszawie i

roku, Warszawa 1983, s. 382; K. Bartoszewicz, *Dzieje insurekcji kościuszkowskiej*, reprint Poznań 2002, s. 342, 344, 347.

⁴⁹ *Bitwa pod Maciejowicami 10 X 1794 r. Żale pomaciejowickie*, wybór tekstów historycznych i literackich, opracowanie i noty edytorskie A. Wolanowski, wstęp T. Rawski i A. Wolanowski, Białystok 1994, s. 103.

⁵⁰ W. Przyborowski, *Grom maciejowicki. Powieść historyczna w r. 1794*, z przedmową prof. H. Mościckiego, Warszawa 1930, s. 28-29.

⁵¹ *Wojsko Polskie Kościuszki w roku 1794*, podług wiarygodnych źródeł opracował B. Twardowski, Poznań 1894, s. 27.

⁵² W. St. Mikuła, *Maciejowice ...*, s. 121, 157, 169, 173-174, 192, 202; K. Bauer, *Wojsko ...*, s. 202.

⁵³ W. S. Mikuła, *Polska sztuka wojenna w powstaniu kościuszkowskim 1794 roku. Księga druga Taktyka*, Warszawa 2005, s. 169-170.

⁵⁴ M. Przywecka-Samecka, *Tomasz Wawrzecki (1753-1816)*, Wrocław 1993, s. 111, 119, 126, 129

⁵⁵ nr 112, s. 464; *Wiadomości Zagraniczne. Dalszy ciąg obrazu stanu Europy*.

okolicach. Nie wspomniano o Gwardii Litewskiej. Jednocześnie do Warszawy i pod Zamek, niezależnie od postanowień, przybywają gwardziści. W odróżnieniu od żołnierzy, są mniej szikanowani przez Rosjan. Część jest kierowana do Łazienek⁵⁶. Punkt 6:

Obywatele miasta Warszawy są zobowiązani prosić Jegomość Króla polskiego, aby zechciał okazać gotowość do wspierania miasta swą powagą, nakazując żołnierzom złożyć broń i opuścić miasto, z wyjątkiem gwardyi koronnej składającej się z 600 ludzi piechoty i gwardyi konnej składającej się ze 400 ludzi, którzy mają pozostać dla pełnienia służby około zamku⁵⁷.

Dn. 08.11.1794. po wyjściu wojsk powstańczych z Warszawy, król zażądał dyspozycji o dowództwie nad Gwardią i Korpusem Kadetów⁵⁸. Podejmował inne działania m.in. wykup gwardzistów z niewoli i wobec generałów J. Poniatowskiego, L. Kamienieckiego, pełnomocnika majątków Poniatowskich⁵⁹.

Dnia 9 listopada, po wykończeniu mostu, do Warszawy wkraczają Rosjanie. Kiedy przez most maszerują oddziały Suworowa, na Zamek przenikają niepostrzeżenie małe grupki lub pojedynczy gwardziści i żołnierze z błagalną prośbą o ratunek i pieniądze. Zawarto układ o tymczasowym formowaniu Gwardii Królewskiej. Dnia 10 listopada polskie warty przed Zamkiem zostały zastąpione rosyjskimi. Król próbuje odwlec decyzję całkowitego rozwiązania Gwardii. Uzyskuje informacje o niszczeniu przez Rosjan swych dóbr w Kozienicach. Dnia 11 listopada zwraca się do Suworowa z propozycją skierowania tam Gwardii w celu ochrony. Podobną funkcję można by powierzyć Gwardii Litewskiej w Białowieży. Król próbował uzyskać zwrot mienia i sztandarów dla Gwardii. Prośby króla były ignorowane⁶⁰.

Część gwardzistów przebywa a lazaretach, w tym jako personel Lazaretu Koszar Gwardii Pieszej. Dnia 1 grudnia w Lazarecie tym przebywało 654 osoby, w tym 12 umarło. Dnia 26 grudnia było 406 osób a zmarło 5. Część osób, obawiając się represji, opuszczała lazarety⁶¹.

W *Gazecie Warszawskiej*, Magistrat stolicy, podał zalecenie gen. Buxhövdena (Buchshewdena) z 27 listopada, o porządku w Warszawie. Punkt 2 stanowił:

⁵⁶ M. Żywirska, *Ostatnie lata życia króla Stanisława Augusta*, Warszawa 1978, s. 31.

⁵⁷ *Pamiętniki Michała Ogińskiego o Polsce i Polakach od r. 1788 aż do końca r. 1815*, przeł. z franc., t. II, Poznań 1870, s. 40.

⁵⁸ *Szturm i rzeź Pragi 1794. Antologia tekstów historycznych i literackich*, opracowanie M.M. Drozdowski, Warszawa 1994, s. 78.

⁵⁹ *Inwentarz archiwum księcia Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy Tyszkiewiczowej z lat 1516, 1647-1843*, oprac. M. Józefowiczowa, Warszawa-Lódź 1987, s. 51; J.A. Goclon, *Polska na królu pruskim zdobyta. Ustrój, administracja i sądownictwo doby Komisji Rządzącej w 1807 roku*, Wrocław 2002, s. 145; w 1807. Poniatowski mianował gen. bryg. Kamienieckiego inspektorem piechoty i pierwszym adiutantem jego zastępującym.

⁶⁰ M. Żywirska, *Ostatnie lata ...*, s. 33, 36-37; Zb. Góralski, *Stanisław August w insurekcji kościuszkowskiej*, Warszawa 1988, s. 228, 236.

⁶¹ AGAD, *Militaria z Jabłonny*, sygn. 56, s. 6.

Ponawiając dawne urzędzenia moje względem wojskowych wydane, oświadczam, że żaden oficer gwardii pieszej i konnej Koronnej, nigdzieindziej, jak w koszarach swych wolność ma mieszkania, żaden gospodarz lub posesor, albo zwiadowca pałacu, kamienicy, dworku i domu w komornym przyjmować go nie powinien. Oficerowie zaś ci żadnych innych oficerów, ani wojskowych na mieszkanie lub kwaterę do koszar nie będą ani powinni przyjmować⁶².

Byłego dowódcę Gwardii Pieszej płk. Augusta J. Hiżę, wroga powstania, awansowano do stopnia generała. Został szefem reaktywowanej na półtora roku Komisji Brukowej⁶³. Nekrolog *Gazeta Warszawska*, nr mikrof. BN 24572, 16.09.1817, nr 74, s. 1865. Syn Karol Hiż, kpt. Gwardii Królestwa Polskiego od 1825, zmarł 29.09.1854, czynnie walczył⁶⁴.

Jedną z poezji porozbiorowych *Nagrobek królowi* :

Tu leży wiarołomca, rodak i król razem.

Rządził Polską intrygą, nie umiał żelazem.

Stracił berło, królestwo, wpadł w długi po uszy.

Kto zapłaci? Dłużnicy pytajcie się duszy⁶⁵.

Gwardia Królewska była ostatnią częścią sił zbrojnych Rzeczypospolitej. Podczas wyjazdu króla Poniatowskiego 07.01.1795. z Zamku, odbyła się prezentacja broni w dwuszeregu. Niektórzy gwardziści płakali.

Książka Wacława Tokarza wymienia staż służby oficerów Gwardii. Podpułkownik Brodowski 15 i pół lat służby pruskiej, 28 i pół polskiej, ppłk W. Stettner 41 lat służby polskiej, ppłk J.F. Stettner 46 lat służby polskiej, mjr H. Häckel - 11 lat saskiej i 22 polskiej, kpt. Kr. Klopmann - 44 lat polskiej, kpt. Fr. Maszkowski - 48 lat polskiej. Dane te podano w *Liście sztabs- i oberoficerów g.p.kor. z dnia 13.I.95*⁶⁶.

W ciągu ok. 20 dni, Suworow, dokonuje ostatecznej likwidacji Gwardii. Według ks. Jędrzeja Kitowicza:

Wkrótce po wywiezieniu Króla z Warszawy Generał Suwarow rozpuścił Regimenta Gwardyi konnej i pieszej, jako więcej do straży ciała królewskiego, którego z duszą i ciałem porwali, niepotrzebne. Jednych przez absztychy (niem. rozkazy zwolnieniowe), drugich przez urlopy z

⁶² nr 60, 29.11.1794, s. 761.

⁶³ A. Berdecka, I. Turnau, *Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia*, Warszawa 1969, s. 77, 293.

⁶⁴ K. Witkowska, *Powązki – mówiące kamienie. Inskrypcje nagrobne na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie*, Kraków 2009, s. 20, 57 (generał).

⁶⁵ *Między rozpaczą i nadzieją. Antologia poezji porozbiorowej lat 1793-1806*, wstęp napisał P. Żbikowski, zebrał i opracował M. Nalepa, Kraków 2006, s. 39.

⁶⁶ W. Tokarz, *Insurekcja warszawska ...*, s. 305, przypis 134.

obowiązkiem obłudnym stawienia się znowu do służby za rozkazem nigdy niedanym, po którym rozpuszczeniu Gwardyi żołnierz moskiewski objął zamkową straż i inne wszystkie, które Gwardya koronna odprawiała⁶⁷.

Piotr J. Bykowski opisuje, iż:

Krótko po 9-tej godzinie ranej, zebrała się gwardya królewska, już znacznie uszczuplona, bo niespełna półtoraset głów licząca, tuż u paradnego wejścia, cały zaś dziedziniec w półkole zajęty wojska rosyjskie⁶⁸.

Według noty z 14 stycznia, ambasadora saskiego Jakuba J. Patza:

Resztki królewskiej gwardii koronnej i litewskiej, tak pieszej jak konnej, zostały zredukowane, a od 15 bm. żołń im nie będzie już wyplatany⁶⁹.

W Korrespondencji Warszawskiej podano, iż:

Mamy tu wiadomość, że Król Jmć dnia 12go tego mies. (dnia 1. Stycznia) podług kalendarza Ruskiego stanął w Grodnie. Gwardie, tak piesza Koronna, iako i konna, zwana dawniej Mirowscy, rozpuszczone są. Wartę do Zamku na miejscu pierwszych, i do łazienek na miejscu drugich wojsko Rosyjskie d. 15 tego miesiąca zaciągnęło⁷⁰. W Gazecie Warszawskiej pisano: Liczna warta z chorągwiemi zaciąga do zamku, i kilka osób wojskowych przydanych jest do asystencji Jego Królewskiej Mości⁷¹.

Ostatnie wzmianki rozwiązania Gwardii pochodzą z 30.01.1795. Do połowy 1795. w sprawach likwidacji uczestniczył gen. ks. Józef Poniatowski, ostatni generał i szef Gwardii. Próbował przenieść gwardzistów do wojsk. Był szykanowany i opuścił Warszawę⁷².

Po zakończeniu powstania, Imperatorowa nadała imienne nagrody za odniesione zwycięstwa pod Krupczycami, Brześciem Litewskim i Maciejowicami⁷³.

Jedną z nielicznych poezji grobowych o gwardziście Ignacym Jelskim, majorze Gwardii Pieszej Litewskiej :

Zasnął z nagrody nadzieią,

⁶⁷ *Pamiętniki Ks. A. Kitowicza*, przejrzone i uporządkowane przez Wł. Zawadzkiego, t. I, Lwów 1882, t. II Lwów 1882, t. III, Lwów 1882, s. 40-41.

⁶⁸ P. J. Bykowski, *Dwór królewski w Grodnie. Epizod biograficzny (1795-1797)*, Warszawa 1884, s. 14.

⁶⁹ J. J. Patz, *Z okien ambasady saskiej. Warszawa 1794 roku w świetle relacji dyplomatycznych przedstawiciela Saksonii w Polsce*, z rękopisu wydali, przełożyli i przypisami opatrzyli Z. Libiszowska i H. Kocój, wstęp napisała Z. Libiszowska, Warszawa 1969, s. 216.

⁷⁰ nr 5, 17.01.1795, s. 97.

⁷¹ nr 5, 17.01.1795, s. 45, listy z Grodna.

⁷² St. Schnür-Peplowski, *Powstanie kościuszkowskie*, Lwów 1894, s. 136 (ugoda), 138-140.

⁷³ dodatek do *Gazety Warszawskiej*, nr 68, 27.12.1794, s. 949.

*Bo żyjąc, zastużył na nie;
Niech się z tego mędrki śmieją,
Zabaczemy ich konanie.
Nic sumienia nie zagłuszy,
Jest i w śmiałkach iakaś trwoga,
Która przemawia do duszy:
Ukorz się w obliczu Boga.
M⁷⁴.*

Gwardię Rzeczypospolitej próbowano reaktywować od 1922. Projektowano mundury. Grafiki przechowywane są w Muzeum WP. Były prezentowane na wystawie 17.12.2010. Sztandary Gwardii rewindykowane z Heeresmuseum w Wiedniu w 1936. Do 1939. przechowywane w Zamku Królewskim. Obecnie mają numery 947, 948, oba kornety Gwardii Konnej Koronnej. Pod nr. 950 kornet szwadronowy błękitny Gwardii Pieszej Koronnej⁷⁵.

O tradycji Gwardii, świadczy, że 09.12.1917. wydzielony został oddział żołnierzy Polaków z 1 szwadronu 1 Pułku Kirasjerów Gwardii Rosyjskiej. Od 17.01.1918. pod nazwą 2 Pułk Strzelców Konnych. W 1941. przywrócono nazwę 12 Pułk Ułanów Podolskich w 2 Korpusie Polskim: *Przejąwszy najlepsze obyczaje gwardyjskich pułków kawalerii rosyjskiej: dbałość o wygląd zewnętrzny, obowiązkowość, dumę oraz (...)*. Jednostka uczestniczyła w bitwie o Monte Cassino⁷⁶.

Dn. 15.02.1995. zwłoki króla Poniatowskiego sprowadzono z Białorusi do Warszawy⁷⁷. W 1995-96. w Krakowie Ryszard hr. Dobrowolski, działacz Polskiego Ruchu Monarchistycznego, próbował samorzutnie utworzyć Gwardię Królewską. Nazwy zabroniło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych⁷⁸.

⁷⁴ *Gazeta Warszawska*, nr mikrof. BN 25283, 02.12.1820, nr 105, s. 2591-2592.

⁷⁵ moja wizyta 07.05.2015. w Dziale Weksyliów Muzeum Wojska Polskiego; pismo Wicedyrektora Muzeum Historii Wojska w Wiedniu dr. Ch. Hatschek do A. Wiśniewskiego o 14 chorągwiach wojsk polskich w Wiedniu, nr 842-4300/15, 26.03.2015; *Przewodnik po Muzeum Wojska Polskiego. Katalog nr 1*, opracowali kustosze Muzeum WP, Warszawa 1948, s. 7-9, 47, 50; *Chorągwie i flagi polskie*, opracował J. Miller, Warszawa 1962, s. 4; *Zbiory Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie*, redaktor naukowy i autor wstępu A. Czerwiński, Warszawa 1997, s. 5-6, 32, 50; *Końskie zarys dziejów*, praca zbiorowa pod redakcją M. Wikery, Końskie 1998, s. 57; M. Baczkowski, *Wojsko austriackie w Krakowie w latach 1796-1809*, Kraków 2007, s. 11, 44.

⁷⁶ *Dzieje Pułku Ułanów Podolskich 1809-1947*, oprac. zbiorowe mjr. Wł. Dziewickiego i innych, Londyn 1982, s. 33, 36, 206, 329.

⁷⁷ W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne i osób postronnych. Wiązanka sprawa poważnych, ciekawych i błahych*, z franc. przełożył E. Raczyński, Warszawa 1998, s. 125.

⁷⁸ telefon Regenta Polski i PRM Leszka Wilk. Ks. Wierchowskiego do A. Wiśniewskiego, 08.11.2018.